Cena numeru 2 złote

NR. 89 (489) WARSZAWA, SOBOTA, 30 MARCA 1946 R. (B) ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WLOSCIANSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantow od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:
Redaktor Naczelny 8.85-01
Sekretarz Redakcji 8.85-02
Redakcja miejska 8.85-06
Administracja Wydawnictwa 8.85-04
Kier. Wydawnictwa 8.85-05
Administracja Drukarni 8.85-03
Drukarnia 8.79-61

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

Drożyzna opanowana

Zwyżka cen żywności, którą obserwowaliśmy w ostatnich czasach, a która osiągnęła swój punkt szczytowy w okresie około połowy marca, była w naszym życiu gospodarczym zjawiskiem niewątpliwie niepożądanym. Wokół niej skupiło się zainteresowanie społeczeństwa, gdyż godziła ona w jego najbardziej żywotne interesy i potrzeby. Stała się też ta zwyżka w pewnym okresie powodem przykrej paniki, dowodzącej, iż społeczeństwo nasze nie posiada dość zimnej krwi, aby z należytym spokojem i odpowiednio, tak jak należy, przyjmować machinacje spekulantów i należycie na nie reagować.

Jeśli służebna plotka sumiennie i skrupulatnie notuje wszystkie ujemne przejawy naszego życia, to zadaniem naszym jest równie sumiennie i skrupulatnie w oparciu o liczby rejestrować fakt niewątpliwej poprawy w stanie cen żywności, który w Warszawie w okresie od 15 do 22 marca uległ obniżce o 9,2 proc. W czym o 14,5 proc. spadły ceny ziemiopłodów, o 13 proc. ceny przetworów zbożowych i pieczywa, nabiału — o 8,6 proc., tłuszczów — o 5.8 proc., mięsa — o 5,2 proc. i cukru — o 3,1 proc. Ta tendencja zniżkowa jest objawem dodatnim z tym jednak, iż ceny nie doszły jeszcze z powrotem do swego poziomu sprzed okresu zwyżkowego, t. j. z połowy lutego. Wyjątek stanowią tutaj ceny mięsa, cukru i spirytusu, które albo osiągnęły ten poziom, albo też nawet, gdy chodzi o mięso, zeszły jeszcze niżej.

Fakty te dowodzą konieczności i pożyteczności interwencji czynników państwowych i spółdzielczych, które, planowo i odpowiednio działając, mogą nadal pogłębić tę tendencję zniżkową w zakresie artykułów pierwszej, codziennej potrzeby. Skuteczność tej interwencji, jeśli chodzi o cenę chleba w Warszawie, była niewątpliwa i natychmiastowa.

Z drugiej strony zaś zwyżka cen — poza spekulacją — ma swe źródło w istotnych brakach żywnościowych naszego kraju, który nie posiada dość żywności, by zaspokoić wszystkie potrzeby. W perspektywie tych liczb więc widać, jak bardzo potrzebne i konieczne były zarządzenia, wprowadzające ograniczenia w spożyciu mięsa i ciastek. Zarządzenia te są na ogół w stolicy skrupulatnie przestrzegane. Ale by odegrały całkowicie swą rolę, muszą być tak samo surowo stosowane na terenie całego kraju, co niestety nie wszędzie ma miejsce. Takim przykrym wyjątkiem jest np. Łódź. I tutaj odpowiednie czynniki powinny być wezwane do energicznej akcji dla stuprocentowego przeprowadzenia zarządzeń władz centralnych.

Społeczeństwo musi zrozumieć, iż ten przymusowy post i te ograniczenia nie są złośliwością z czyjejkolwiek strony, ale że są podyktowane najbardziej istotną troską i potrzebą, potrzebą zabezpieczenia żywności na przyszłość, a przede wszystkim tego, co stanowi największy nasz skarb dzisiaj, więcej wart, niż bezcenne kruszce — zboża na siew. Te ograniczenia mają bowiem na celu nie co innego, jak powiększenie naszej zdolności produkcyjnej w rolnictwie, a więc tym samym zapewnienia nam lepszego wyżywienia od jesieni roku bieżącego.

Z. M.

Porozumienie w sprawie repatriacji
osiągnięte w Atlantic-City

WASZYNGTON (SAP). Na konferencji UNRRA w Atlantic City osiągnięto porozumienie w sprawie jaknajszybszej repatriacji wysiedleńców do krajów macierzystych. Temat ten spowodował długotrwałą dyskusję między delegatami ZSRR, Polski i Jugosławii z jednej strony, a Wielką Brytanią i USA z drugiej.

Ostatecznie przyjęto zmodyfikowaną rezolucję amerykańską, domagającą się repatriacji osób wysiedlonych i pragnących powrócić do swoich krajów. Funkcje oficerów łącznikowych mają być powierzone ludziom, uznanym przez rządy zainteresowanych państw.

Poziom życia w Niemczech
obniżony będzie o 50 procent

LONDYN. Ogłoszono plan aliantów co do struktury ekonomicznej Niemiec. Poziom życia został ustalony na 70% poziomu z roku 1920. Ludność Niemiec wynosić będzie 66½ milj. Eksport będzie utrzymany na takim poziomie, aby umożliwić import.

Stan przemysłu utrzymany będzie na 50 — 55% poziomu przedwojennego. Zabroniona będzie produkcja wojenna samolotów, okrętów oceanicznych, syntetycznej gumy i związków azotowych oraz łożysk kulkowych. Produkcja stali nie może przekroczyć 7,5 milj. ton i ustalana będzie co rok. Przemysł chemiczny zostanie ograniczony do 40%, a przemysł obrabiarek do 11%.

„Co mamy czynić?"
pyta Bernard Kellermann

BERLIN (ZAP). W wydawnictwie „Aufbau" w Berlinie, ukazała się broszura znanego powieściopisarza, *Bernarda Kellermanna*, zatytułowana: „Co mamy czynić"? Zawiera ona serię artykułów opublikowanych w swoim czasie w dzienniku „Tagliche Rundschau" (organ komunistyczny) i głosy dyskusyjne pisarzy: Theodora Plivier, Th. Liesera, Adama Scharrera, Bernarda Beehlera i Roberta Havemanna. W broszurze tej autor „Tunelu", usiłuje nakłonić swych ziomków, by zamienili swą ojczyznę na kraj rolniczy i by wzmogli gospodarkę rolną.

Mahatma Gandhi mówi:

Indie domagają się niepodległości
„Nigdy nie staniemy się członkami rodziny brytyjskiej"

WASZYNGTON (PAP). Korespondent Reutera H. N. Brailsford odbył rozmowę z Gandhim. Brailsford pragnął dowiedzieć się, jakie wrażenie wywołało na Gandhim przemówienie premiera Attlee w sprawie niepodległości Indii. Gandhi zastrzegł się, że mówi w imieniu własnym, a nie w imieniu Kongresu.

Gandhi pochwalił przemówienie Attlee. Zaznaczył on jednak, że nie może zapomnieć całej historii stosunków brytyjsko-indyjskich, dziejów stale niespełnianych obietnic, które podcinają nadzieje. „Musimy być czujni — powiedział Gandhi — ale człowiek dążący do prawdy nie powinien nigdy z góry odnosić się z niedowierzaniem do słów swego przeciwnika.

Oferta brytyjska przyszła nagle. Czy Indie uwierzą w jej szczerość? Sprawa wymagałaby pewnego przygotowania psychologicznego, ale i teraz nie jest na to zapóźno. Znajdujemy się w punkcie zwrotnym nie tylko historii Indii i W. Brytanii, ale historii całego świata".

„DOMAGAMY SIĘ NIEPODLEGŁOŚCI"

Korespondent zapytał, dlaczego Hindusi domagają się niepodległości, nie zadowalając się statutem dominialnym (dominia brytyjskie, posiadające swe własne rządy i parlamenty, wchodzą jednak w skład Imperium Brytyjskiego). Odpowiedź Gandhiego brzmiała:

„Stałem kiedyś na stanowisku, że statut dominialny jest lepszy niż niepodległość. My, Hindusi, naród o różnej kulturze i odmiennych tradycjach niż ludy anglosaskie, nigdy nie staniemy się członkami rodziny brytyjskiej. Możemy stać się członkami rodziny międzynarodowej, ale przede wszystkim musimy rozwiązać nasze sprawy domowe. Stałem się zatem zwolennikiem niepodległości. Gdyby Brytyjczycy byli w stanie zrozumieć moje argumenty, złożyliby propozycje uznania niepodległości Indii w innym tonie. Wolałbym, gdyby Anglicy powiedzieli: „W interesie międzynarodwym i naszym własnym oraz waszym otrzymacie niepodległość taką, jaką my posiadamy".

Gandhi oświadczył, że W. Brytania nie powinna nigdy obawiać się niepodległych Indii. O ile Brytyjczycy opuszczą Indie dobrowolnie jako przyjaciele, Indie zawsze odnosić się będą do W. Brytanii po przyjacielsku.

Korespondent powiedział Gandhiemu, że decyzja W. Brytanii już zapadła. Jednakże w świetle niebezpieczeństw międzynarodowych W. Brytania musi zadać sobie pytanie, czy w razie wojny obronnej będzie ona miała prawo użycia baz strategicznych i portów hinduskich przeciwko napastnikowi. Gdyby pytanie takie zostało postawione nie w zamiarze przetargu, czy Indie mogłyby dać odpowiedź twierdzącą?

BANIANOWIE I BRAHMINI

Gandhi odpowiedział: „Brytyjczycy muszą nauczyć się postawy Brahminów, a nie Banianów. Wytłumaczę to zaraz: Banianowie, to kupcy, Brahmini zaś są ludźmi, którym inteligencja pozwala wznieść się ponad wartości materialne życia. Pewien pisarz hinduski Gujerati powiedział, że Anglicy są żołnierzami i Brahminami, nie Banianami. Nie odpowiada to jednak prawdzie. Brytyjczycy nie wykazywali wiele ducha brahmińskiego, nawet żołnierze Brytyjscy stale obliczają i handlują jako kupcy i nie umieją osiągnąć najwyższych szczytów odwagi. Niepodległość powinna przyjść niezależnie od przetargów".

Na zapytanie, czy sojusz obronny będzie omawiany po uznaniu niepodległości Indii, Gandhi odpowiedział, że najprawdopodobniej Indie wtedy gotowe będą dobrowolnie zawrzeć taki traktat. Gandhi pragnąłby żyć 125 lat, aby dożyć realizacji swej wizji wolnych, niepodległych Indii.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa
odbyło się bez udziału przedstawiciela ZSRR

NOWY JORK (PAP). 29 marca o godz. 8 wieczorem rozpoczęło się jawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Amb. Gromyko, zgodnie ze swym oświadczeniem, nie przybył na posiedzenie.

Delegat Persji został zaproszony do zajęcia miejsca przy stole po czym odpowiadał na pytania członków Rady Bezpieczeństwa. Oświadczył on, że nie otrzymał oficjalnej wiadomości o tym iż wojska radzieckie wróciły już do Związku Radzieckiego.

Sekretarz stanu Byrnes wystąpił następnie z wnioskiem, w którym zaproponował, aby sekretarz generalny O. N. Z. Lie zwrócił się do Związku Radzieckiego i Persji z zapytaniem, w jakim stadium znajdują się pertraktacje.

EWAKUACJA WOJSK RADZIECKICH Z IRANU

TEHERAN (SAP). Rzecznik rządu perskiego stwierdził oficjalnie, że ewakuacja wojsk rosyjskich z terytorium Persji odbywa się nieprzerwanie.

Wojska perskie otrzymały rozkaz niewkraczania na obszary opuszczone przez wojska radzieckie aż do chwili, kiedy otrzymają specjalne polecenie.

Przez cały dzień wczorajszy rząd perski obradował nieprzerwanie.

Hitler chciał jechać do Anglii
by pertraktować z Baldwinem

NORYMBERGA (PAP). Na piątkowym posiedzeniu Trybunału Ribbentrop zeznał, iż Hitler pragnął porozumienia z Wielką Brytanią, lecz Francję uważał za odwiecznego wroga Niemiec. Udało mi się przekonać Hitlera iż zawarcie traktatu z W. Brytanią uzależnione jest od porozumienia z Francją.

Następnie Ribbentrop opisał, jak został wysłany do Londynu jako pełnomocnik Rzeszy dla pertraktacji w sprawie rozbrojenia. Tam poznał Baldwina i Ramsay Mac Donalda, którzy wykazali wiele zrozumienia dla jego argumentów.

„Zanim zostałem mianowany ambasadorem w W Brytanii — oświadczył Ribbentrop — starałem się kilkakrotnie doprowadzić do spotkania między brytyjskim premierem Baldwinem a Hitlerem. (Stanley Baldwin był poprzednikiem Chamberlaina, odszedł w r. 1937). Hitler wyraził zgodę na udanie się do W. Brytanii, lecz premier brytyjski w ostatniej chwili zmienił swój zamiar, twierdząc, iż niektóre koła w W. Brytanii są przeciwne tej konferencji.

Nie byłem nigdy antysemitą, twierdzi Ribbentrop, a jako wierzący chrześcijanin nigdy nie mogłem zrozumieć stosunku partii narodowo-„socjalistycznej" względem kościoła".

Następnie oskarżony przeszedł do wypadków, poprzedzających wybuch wojny. Polska sprzeciwiała się oddaniu Gdańska i korytarza tylko dlatego, że liczyła na pomoc W. Brytanii i Francji. „Kiedy otrzymałem ostatnią notę polską, nie wierzyłem moim oczom. Wiadomość o ratyfikacji sojuszu brytyjsko-polskiego nadeszła do Berlina mniej więcej jednocześnie z oświadczeniem Włoch, iż w razie wojny, nie będą mogły udzielić pomocy Rzeszy niemieckiej. Oświadczyłem Hitlerowi, iż należy niezwłocznie zaprzestać przygotowań do uderzenia na Polskę, gdyż sojusz ten oznacza wojnę z W. Brytanią.

Kiedy 29 sierpnia ambasador brytyjski w Berlinie Henderson zaproponował, iż W. Brytania gotowa jest pośredniczyć między Warszawą a Berlinem, Hitler dał Polakom 24 godziny do namysłu". „Przeczytałem Hendersonowi propozycje Hitlera dla Polski i domyśliłem się z jego zachowania, że W Brytania nie jest przygotowana do wojny i jest zaskoczona rozwojem sytuacji. Hitler zawiadomił mnie w nocy na 1 września, że wydał rozkaz wojskom niemieckim uderzenia na Polskę. Życzyłem mu wiele szczęścia".

NSZ-towcy zamordowali
dziewięciu wojskowych radzieckich

ŁÓDŹ (PAP). Na stacji Czestary w pow. wieluńskim zjawiła się grupa kobiet i mężczyzn w mundurach wojska polskiego. Gdy pociąg wjechał na stację, rzekomi wojskowi wyciągnęli broń i sterroryzowali obsługę kolejową, pasażerów pociągu i 9 wojskowych radzieckich, jadących w wagonie służbowym. Wojskowych wyprowadzono z wagonu i zamordowano. M. O. pow. wieluńskiego wraz z patrolami innych powiatów w wyniku pościgu i kilkugodzinnej walki z bandytami, ujęła 4 mężczyzn i 2 kobiety koło wsi Wiewiórka. Aresztowani są członkami NSZ i jak stwierdzają ich zeznania, napadu na pociąg dokonała banda NSZ. Pościg za pozostałymi członkami bandy trwa.

W niedzielę, dnia 31 b. m. o godz. 10 rano, w Sali Konferencyjnej Hotelu Sejmowego przy ul. Wiejskiej w Warszawie rozpocznie swe obrady

RADA NACZELNA P.P.S.

Wybory, UNRRA i prasa

tematem konferencji dziennikarzy zagranicznych u Prezydenta Bieruta

W dniu 28 marca wieczorem odbyła się w Belwederze konferencja prasowa, w toku której Prezydent Bierut udzielał wyjaśnień na tematy polityczne i gospodarcze w kraju i zagranicą, — dziennikarzom zagranicznym — przybyłym do Polski z prezyd. Hooverem.

Prezydent stwierdził, że Polska poniosła wielkie ofiary w okresie wojny. Przed Polską stoją ogromne zadania odbudowy. Wysiłki nasze śledzone są z zainteresowaniem przez wszystkie państwa zagraniczne.

Po krótkim wstępnym przemówieniu Prezydenta, dziennikarze zadawali pytania, na które odpowiadał Prezydent Bierut.

Między innymi pada pytanie, dotyczące terminu wyborów.

Prezydent odpowiada, że wybory odbędą się w bieżącym roku.

Na kolejne pytanie, o jaką pomoc Rząd Polski się stara, Prezydent odpowiada, iż chodzi tu przede wszystkim o pomoc aprowizacyjną. Staramy się i będziemy się starali — ciągnie Prezydent Bierut — radzić sobie sami w całym szeregu potrzeb. Pomoc aprowizacyjna jest jednak niezbędna. Pomoc jaką otrzymuje Polska od UNRRA nie jest wystarczająca mimo, że zgłosiliśmy stosunkowo niewielkie zapotrzebowanie. Pomoc otrzymana od UNRRA wynosi zaledwie 13 proc. tego, co ustalono w najskromniejszych granicach w rozmowach z kierownikami UNRRA.

Jeden z dziennikarzy zapytuje jakich towarów dostarczy Polsce UNRRA. Z odpowiedzi wynika, że w przeważającej mierze przybywają towary przemysłowe. Bawełna dostarczona została w 100 proc., otrzymaliśmy poważne ilości środków transportowych, natomiast środków żywnościowych otrzymaliśmy do tej pory najmniej.

Dziennikarze interesują się następnie sprawą, jakie rodzaje żywności i w jakich ilościach są Polsce potrzebne? Prezydent wyjaśnia, że w pierwszym rzędzie chodzi o artykuły zbożowe, tłuszcz i mięso, a dalej o takie artykuły, jak mleko skondensowane i konserwy. Polski deficyt zbożowy wynosi przeszło milion ton. Ta ilość zboża jest potrzebna aby utrzymać obecne normy żywnościowe.

Z tej ilości UNRRA obiecała dostarczyć 350 tys. ton, Związek Radziecki 200 tys. ton, a co do reszty sądziliśmy, że uda się ją uzyskać drogą wolnych zakupów w Kanadzie i innych krajach. 200 tys. ton ze Związku Radzieckiego otrzymano. Okazało się niestety, że Kanada i inne kraje nadwyżkami nie rozporządzają.

Prezydent wyjaśnia dalej, że normy żywnościowe dla ciężko pracujących wynoszą około 2.200 kalorii dziennie. Rodziny robotników powinny otrzymywać połowę, jednakże realizacja norm napotyka na poważne trudności.

W odpowiedzi na pytanie co do sytuacji prasy w Polsce Prezydent oświadcza, że sytuacja prasy w Polsce nie jest gorsza, niż w innych krajach, a jest znacznie lepsza niż w Polsce przed wojną. Jedna tylko instytucja wydawnicza wypuszcza w Polsce około 600 tys. egz. gazet dziennie, co o wiele przekracza nakład pism polskich przed wojną. Poważna ilość prasy polskiej zapełniona jest krytyką, krytyką posunięć Rządu, krytyką urzędów, krytyką poszczególnych instytucji społecznych, krytyką wzajemną. Wolność prasy nie na tym polega, aby pozwolić szerzyć oszczerstwa czy kłamstwa. Opinia prasy światowej o Polsce jest tak różnorodna, że powoduje to zupełną dezorientację czytelników, a taki sposób informowania jest nadużyciem wolności prasy. Cudzoziemcy, którzy przyjeżdżają do Polski stwierdzają, o ile lepsza jest rzeczywistość polska od niektórych opisów prasy zagranicznej. Uważamy, że wolność prasy powinna służyć prawdzie. Uważam — mówi Prezydent — że nie powinno być tolerowane rozpowszechnianie przez prasę kłamstwa.

Następne pytanie dotyczy ilości wojsk radzieckich w Polsce. Prezydent odpowiada, że zgodnie z umowami międzynarodowymi znajduje się w Polsce pewna liczba wojsk radzieckich, które mają za zadanie ochronę linii komunikacyjnych między strefą okupacyjną radziecką w Niemczech a Związkiem Radzieckim. Liczba tych wojsk jest niewielka, w każdym razie mniejsza niż wojsk amerykańskich i angielskich we Francji.

Na pytania dotyczące plotek, rozpowszechnianych na Zachodzie o „akcji terrorystycznej przeciw Żydom" Prezydent wyjaśnia, że fakty terroru w stosunku do Żydów mają od czasu do czasu miejsce. Są one dziełem organizacji terrorystycznych, spadkobierców hitleryzmu w Polsce.

Trudno jest podać dokładne cyfry, stwierdzić jednak trzeba, że w ciągu roku paruset Żydów zostało zamordowanych przez bandy.

Ostatnie pytanie dotyczy sprawy czy są jakieś dowody dotyczące współpracy między organizacjami terrorystycznymi w kraju, a organizacjami zagranicą. Prezydent Bierut stwierdza, iż istnieją niezbite dowody współpracy grup terrorystycznych w kraju z organizacjami zagranicznymi, a zwłaszcza z armią Andersa. Do kraju napływają duże środki finansowe na popieranie aktów terrorystycznych.

Na tym konferencję zakończono.

„Przyjaciele Polacy!"

Prez. Hoover mówi do przedstawicieli rządu Polskiego o walce z wilkiem głodu

Dn. 29 b. m. o godz. 10 rano rozpoczęła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów, tow. Osóbki-Morawskiego, w której udział wzięli: Prez. Hoover wraz z towarzyszącymi mu rzeczoznawcami oraz ze strony polskiej: wicepremier Gomułka, wicepremier Mikołajczyk, min. Jędrychowski, min. Sztachelski, min. Litwin, prezes CUP tow. Bobrowski, wiceministrowie tow. Grossfeld, tow. Mantel, Giebartowski, tow. Kuczkowska, wiceprezes CUP tow. Hochfeld i szereg ekspertów. Obecni byli również Ambasador Stanów Zjednoczonych p. Bliss-Lane oraz Szef Misji UNRRA na Polskę gen. Drury.

Posiedzenie zagaił premier tow. Osóbka-Morawski, witając delegację amerykańską z Prez. Hooverem na czele, po czym głos zabrał Prezes CUP tow. Bobrowski, dając syntezę sytuacji gospodarczej Polski. Z kolei przemawiali: Min. Aprowizacji i Handlu Sztachelski na temat sytuacji aprowizacyjnej i wicepremier Mikołajczyk na temat zagadnień rolnictwa i akcji siewnej. Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jędrychowski wskazał na niepełne wykonanie planów UNRRA w zakresie pomocy Polsce oraz na niewykorzystanie pod tym względem możności przeładunkowej portów polskich. Minister Zdrowia Litwin poruszył zagadnienia stanu zdrowotności w Polsce i zadania stojące przed służbą zdrowia wskazując na konieczność rozciągnięcia dostaw UNRRA na rok 1947. Wicemin. tow. Kuczkowska mówiła na temat opieki nad dzieckiem w Polsce, a wicemin. Giebartowski — na temat wielkich potrzeb opieki społecznej w Polsce, podkreślając, że Prez. Hoover już po raz drugi zjawia się w Polsce jako przyjaciel, niosąc pomoc w najcięższych momentach.

Na zakończenie zabrał głos Prez. Hoover, rozpoczynając swe przemówienie od słów: „Przyjaciele Polacy"!

Prez. Hoover mówił o głębokim wrażeniu, jakie zrobiło na nim wszechstronne przedstawienie sytuacji gospodarczej w Polsce, a zwłaszcza trudnej sytuacji żywnościowej. Sytuacja żywnościowa na całym świecie jest szczególnie ciężka wskutek zniszczeń wojennych i wielkich rozmiarów suszy w różnych krajach. Stany Zjednoczone wprowadziły ograniczenia w spożyciu nie tylko mięsa i tłuszczów, ale także w spożyciu zboża i chleba, aby w ten sposób powiększyć zapas towarów żywnościowych dla zniszczonych krajów. Stwierdzenie na podstawie danych statystycznych i naocznych obserwacji złej sytuacji żywnościowej w krajach Europy, w tym także i w Polsce, może się stać podstawą do dalszych ograniczeń spożycia w krajach szczęśliwszych i do lepszej organizacji żywności, tak, aby móc przetrwać trudny okres do nowych zbiorów. Istnieje nadzieja, że po tych zbiorach — jak się Prez. Hoover wyraził — wilk głodu odejdzie spod drzwi narodów, które przeszły wojnę i okupację.

Prez. Hoover podkreślił również, iż w gronie jego rzeczoznawców znajdują się osoby, które już w 1919 r. zajmowały się problemem niesienia pomocy zniszczonej Polsce.

Prez. Hoover podziękował referentom za trud włożony w opracowanie danych statystycznych, które obecnie posłużą jako ważny materiał do ustalenia obecnych potrzeb Polski.

O godz. 14 odbyło się w salonach Prezydium Rady Ministrów skromne śniadanie, na którym obecni byli również zagraniczni dziennikarze towarzyszący Prez. Hooverowi, po czym wznowione zostały obrady przy współudziale rzeczoznawców.

Prez. Hoover w godzinach popołudniowych udał się na zwiedzanie miasta.

Badoglio utracił godność senatora

RZYM (PAP). Sąd najwyższy w Rzymie uznał, iż b. premier rządu włoskiego, który podpisał zawieszenie broni z sojusznikami, marszałek Badoglio nie może piastować godności senatora, gdyż współpracował z partią faszystowską.

Rada Miejska z samych kobiet

HAMBURG (ZAP). Jedyny chyba w całej Europie wypadek, że członkami Rady Miejskiej są same kobiety, zdarzył się w m. Kobesdorf w Niemczech. Jedynym mężczyzną jest przewodniczący Rady. Kandydatów mężczyzn władze wojskowe nie mogły uznać wobec tego, że wszyscy oni byli w swoim czasie hitlerowcami.

Proces dra Petiot

PARYŻ (PAP). Sąd okręgowy w Paryżu, przed którym odbywa się rozprawa przeciwko dr. Petiot, oskarżonemu o zamordowanie 27 osób podczas okupacji, otrzymał pismo od b. ministra finansów Mendes - France, stwierdzające, iż Dreyfus, jedna z ofiar Petiot, był gorącym patriotą francuskim. Dr. Petiot twierdził, iż zamordował Dreyfusa, ponieważ był on agentem Gestapo.

Wdowa po Dreyfusie, zeznała, iż mąż jej został aresztowany przez Niemców w r. 1942 i że zapłaciła 3 i pół miliona franków, aby go uwolnić z obozu. Wszelki ślad po Dreyfusie jednak zaginął.

W Grecji będzie głosować 20.000 nieboszczyków...

LONDYN (PAP). Premier grecki Sofulis oświadczył, iż według jego zdania wybory w Grecji powinny być odłożone przynajmniej do jesieni, jednakże sytuacja międzynarodowa wymaga, by odbyły się one w nadchodzącą niedzielę.

Poruszając sprawę bojkotu wyborów przez partie lewicowe, Sofulis zaznaczył, iż pragnie on by partie lewicowe wzięły udział w wyborach, co umożliwiłoby utworzenie rządu koalicyjnego na szerokiej podstawie.

Potwierdzając fakt, że na listach wyborczych znajdują się nazwiska osób, które zmarły w ciągu ostatnich 10 lat, premier dodał: „Co najmniej 20 tysięcy zmarłych będzie głosowało i odda swój głos na króla".

LONDYN (PAP). Z Aten donoszą, że w Macedonii greckiej skoncentrowano znaczną ilość oddziałów brytyjskich celem utrzymania spokoju. Partie bojkotujące wybory, zachowują pełną dyscyplinę i stosują się do zarządzeń władz wojskowych, choć protestują przeciwko nim.

Za 200.000 koron wydała zdrajczyni uczestnika zamachu na Heydricha

PRAGA (ZAP). Przed najwyższym sądem ludowym w Pradze stanęła 36-letnia M. Szprunglowa, Czeszka, która w czasie okupacji przyjęła obywatelstwo niemieckie, a po zamachu na Heydricha (generał SS, kat Czechosłowacji) podała Gestapo pewne ważne informacje o cykliście, odjeżdżającym z miejsca zamachu. Informacje te przyczyniły się do ujęcia jednego z zamachowców.

Jako nagrodę Szprunglova otrzymała od praskiego Gestapo książeczkę oszczędnościową z wkładem 200 tysięcy koron, z której to kwoty do maja 1945 r. zdążyła wydać połowę. Zdrajczyni miała na sumieniu także inne przestępstwa, m. in. zadenuncjowała ona Czecha, słuchającego zagranicznego radia.

Sąd skazał ją na 20 lat ciężkiego więzienia.

Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W Pradze rozpoczął się 8-my zjazd komunistycznej partii Czechosłowacji. Minister Spraw wewnętrznych Nosek powitał przedstawicieli zagranicznych partii komunistycznych. W imieniu Polskiej Partii Robotniczej powitał zjazd wiceminister Bieńkowski.

W kilku wierszach

— Amerykańskie towarzystwa radiowe podały do wiadomości, iż z powodu zorzy północnej komunikacja radiowa między Ameryką i Europą została przerwana.

— Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne uchwaliło ustawę o nacjonalizacji elektrowni i gazowni 512 głosami przeciw 64.

— Plan repatriacji Polaków z ZSRR przewiduje, że w kwietniu wyruszą do Polski 63 pociągi, którymi wyjedzie 86.887 repatriantów.

Wielkie złoża nafty pod dnem morza Kaspijskiego

MOSKWA (PAP). W radzieckich instytucjach naukowych przygotowują szereg ekspedycji naukowych, które poszukiwać będą nowych źródeł nafty, złóż węgla, metali kolorowych, torfu, cennych minerałów i t. p. Największa ekspedycja, złożona z 76 uczonych z prof. Bielaninem na czele wyjedzie z Baku w celu przeprowadzenia badań nowych źródeł naftowych w Azerbejdżanie. Badania te będą niejednokrotnie prowadzone na głębokości 4 tysiące metrów, gdyż, jak stwierdzono, w głębi ziemi, pod dnem morza Kaspijskiego znajdują się ogromne złoża nafty. W pobliżu brzegu zakładane są szyby wiertnicze.

Co opowiada Karol Frank o ostatnich dniach Hitlera

PRAGA (SAP). B. gubernator Czech, K. H. Frank, sądzony przez trybunał czeski, zapytany o ostatnie chwile Hitlera, zeznaje, że po raz ostatni widział go 4 kwietnia 1945 r. w schronie berlińskim. Frank chciał zasięgnąć rady wobec pogarszającej się z dnia na dzień sytuacji w Czechosłowacji, lecz Hitler zamknął mu usta słowami: Pan chce mi opowiadać o swoich kłopotach — mam na razie dosyć własnych. Według słów Franka, Hitler godzinę mówił o historii Niemiec, przy czym — opowiada Frank — ręce mu się trzęsły i wyglądał, jakby się tego dnia nie czesał.

Hitler znajdował się wtedy sam jeden w najodleglejszym pomieszczeniu schronu. W jednym z sąsiadujących pomieszczeń Frank widział grupę niemieckich oficerów, którzy kłócili się nad mapą sztabową; w grupie tej poznał Doenitza, Keitla, Jodla, Goeringa i Bormana.

Krwawe starcie w obozie dla wysiedlonych

STUTGART (SAP). W jednym z południowo - niemieckich obozów dla wysiedlonych i uchodźców wybuchły zamieszki, które z trudem udało się opanować przy pomocy amerykańskich oddziałów wojskowych.

Zamieszki wynikły z okazji obławy, przeprowadzonej przez policję niemiecką, a zarządzonej przez władze okupacyjne na „czarnym rynku" istniejącym na terenie obozu. Doszło do strzelaniny, w czasie której zabity został jeden Żyd, uchodźca z Polski i 4 niemieckich policjantów.

Socjaliści włoscy domagają się uznania rządu Girala

RZYM (PAP). Na posiedzeniu rady ministrów premier włoski de Gasperi wygłosił przemówienie, w którym określił stanowisko Włoch w sprawie Hiszpanii. Utrzymywanie ambasadora w Madrycie nie oznacza poparcia dla rządu gen. Franco i powszechnie wiadomo, że Włochy pragnęłyby, aby w Hiszpanii zapanowały rządy demokratyczne.

Wicepremier tow. Nenni natomiast wyraził pogląd, że Włochy pragną zmiany rządów w Hiszpanii oraz że powinny być nawiązane stosunki z emigracyjnym rządem Girala. Wysłanie ambasadora do Madrytu zarówno jak nawiązywanie stosunków handlowych z rządem gen. Franco, było błędem — oświadczył tow. Nenni.

Ochotnicza straż ogniowa w każdej dzielnicy Stolicy

Z Obrad Prezydium WRN

W dniu dzisiejszym Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy przyjęło rezygnację dotychczasowego Szefa Resortu Zaopatrzenia Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy ob. Mariana Ożdżeńskiego i powołało na to stanowisko ob. Tadeusza Szarka, dotychczasowego Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Aprowizacji i Handlu.

Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy uchwaliło [illegible]ować 1 milion złotych na polepszenie wyżywienia w stołówkach miejskich.

Prezydium Rady Narodowej rozważyło projekt powołania Centralnego Komitetu Pomocy Warszawiakom. Jak wiadomo wskutek wojny, a zwłaszcza zburzenia stolicy w różnych miastach i miasteczkach Polski zamieszkują b. mieszkańcy Warszawy. Stolica chce w miarę możności przyjść swym b. mieszkańcom z pomocą.

Ponadto Prezydium poleciło podległym sobie organom miejskim przeprowadzić ścisłą kontrolę wydawanych kart żywnościowych.

Prezydium pozytywnie ustosunkowało się do projektu tworzenia ochotniczych oddziałów straży ogniowej w każdej dzielnicy Warszawy. Ochotnicza straż ogniowa będzie mogła służyć wydatną pomocą zawodowej straży ogniowej.

Wymiana depesz

między Komitetami b. Więźniów Politycznych Bułgarii i Polski

Komitet Centralny byłych Więźniów Politycznych w Warszawie otrzymał następującą depeszę:

Z okazji dnia Komuny Paryskiej i święta Organizacji Pomocy przesyłamy braterskie pozdrowienia polskim byłym więźniom politycznym. Życzymy pożytecznej pracy nad wzmocnieniem międzynarodowej solidarności i braterskiej pomocy słowiańskich Narodów.

Komitet Centralny
Bułgarskiej Organizacji Pomocy.

W odpowiedzi na to został wystosowany następujący telegram:

Do Komitetu Centralnego Organizacji Pomocy, Sofia, Bułgaria.

Wzruszeni życzliwą pamięcią naszych bułgarskich towarzyszy życzymy pełnego powodzenia i owocnej pracy.

Mamy nadzieję, że nasze wspólne wysiłki przyczynią się do zacieśnienia więzów braterskiej przyjaźni między słowiańskimi narodami.

(—) Cyrankiewicz, prezes Zarządu Głównego,
(—) Łęski, sekretarz Generalny,
(—) Dr. Chromecki, przewodniczący Działu Zagranicznego.

O poprawę bytu pracujących

Uchwała gospodarcza Plenum KCZZ

Na ostatnim Plenum KCZZ uchwalono m. in. rezolucję gospodarczą, w której czytamy: .

Polityka gospodarcza Rządu Jedności Narodowej w oparciu o twórczy entuzjazm i ofiarną pracę mas pracujących doprowadziła do poważnej odbudowy podstawowych gałęzi naszej wytwórczości, portów, środków komunikacyjnych i transportu, usprawnienia i wydajności pracy oraz poważnego i stopniowego wzrostu produkcji.

Polityka rządu, zapobiegająca inflacji, znajduje całkowite poparcie zorganizowanej klasy pracującej w Polsce.

Niezdanie w terminie świadczeń rzeczowych przez wieś i zahamowanie dostaw UNRRA poważnie spotęgowało istniejące trudności aprowizacyjne kraju, co wykorzystują reakcyjno-spekulacyjne grupy dla zwyżki cen na wolnym rynku.

W tej sytuacji tempo poprawy bytu klas pracujących zostało zahamowane, a w niektórych gałęziach przemysłu położenie materialne robotników, jak również położenie pracowników państwowych, samorządowych i nauczycielstwa uległo dalszemu pogorszeniu.

W tych warunkach niedostatecznie szybkie realizownaie uchwał Wydziału Wykonawczego KCZZ z dnia 20—22 stycznia 1946 r. przez niektóre Centralne Zarządy poszczególnych gałęzi przemysłu nie przyniosło oczekiwanych rezultatów w poprawie ekonomicznej mas pracujących.

Wychodząc z powyższych założeń Plenarne Posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodwych uważa za konieczne wysunać następujące postulaty, zmierzające do realnej poprawy bytu świata pracy:

1) Stopniowe wyrównanie panujących dziś rozpiętości płac w przemyśle, przede wszystkim przez podwyższenie płac dla najmniej zarabiających w podstawowych gałęziach przemysłu i przez zahamowanie nieuzasadnionych podwyżek.

2) Przejście z punktów towarowych na pieniężne w granicach niemniej jak 100 zł za punkt i realizowanie ich w określonym terminie.

3) Zrewidowanie wysokości stawek zasadniczych wynagrodzenia dla wszystkich pracowników w ten sposób, aby zasadnicze wynagrodzenie stanowiło podstawę płacy, premii zaś — wszedzie przywrócony został charakter dźwigni wydajności pracy.

4) Wprowadzenie dla górników specjalnego dodatku kopalnianego.

5) Podniesienie płac pracowników państwowych, samorzadowych oraz nauczycielstwa do przeciętnej poziomu płac w przemyśle.

6) Zagwarantowanie pełnej realizacji kart aprowizacyjnych w podstawowych gałęziach przemysłu, usprawnienie działalności Funduszu Aprowizacyjnego oraz rozszerzenie w miarę możliwości zakresu działalności Funduszu Aprowizacyjnego na pracowników państwowych, samorządowych i nauczycielstwa.

7) Utrzymanie cen na artykuły przydziałowe na dotychczasowym poziomie. W razie konieczności zwyżki — świat pracy nie może ponieść z tego tytułu straty. Nadto przeprowadzenie rewizji tych cen, na przydziałowe artykuły odzieżowe, które zostały ustalone na zbyt wysokim poziomie do zarobków pracowniczych.

8) Podwyższenie przydziałów żywnościowych dla kobiet ciężarnych i matek karmiących.

9) Rozbudowanie sieci żłobków, punktów sanitarnych, przychodni lekarskich i stacji.

10) Polepszenie warunków bezpieczeństwa pracy i higieny. Wydawanie ubrań ochronnych, fartuchów, butów, okularów i t. p. Przyspieszenie prac inwestycyjnych pod kątem bezpieczeństwa pracy, szczególnie w przemyśle górniczym.

11) Przedłużenie dodatku zachodniego na dalsze miesiące dla pracowników przemysłu i transportu, oraz radykalne usprawnienie na Ziemiach Zachodnich aprowizacji dla świata pracy.

12) Usprawnienie aparatu Ministerstwa Aprowizacji i aparatu rozdzielczego. Rozbudowa sieci zamkniętych pracowniczych spółdzielni spożywczych i udzielenie pomocy finansowej spółdzielniom istniejącym przy zakładach pracy.

13) Stworzenie obór mlecznych przy fabrykach, tam gdzie praca jest szczególnie szkodliwa dla zdrowia.

14) Przydzielenie pracującym działek ziemi i udzielenie dla tego celu nasion i nawozów sztucznych

15) Wprowadzenie progresji opłat komunalnych (gaz, światło, woda, tramwaj) w ten sposób, aby świat pracy płacił stawki najniższe.

16) Przydzielenie większym zakładom pracy gospodarstw pomocniczych i odpowiedniej ilości inwentarza dla poprawy materialnego bytu pracowników.

17) Usprawnienie pracy Ubezpieczalni Społecznych tak, aby spełniały swe obowiązki wobec świata pracy i wydanie zarządzeń, by przedsiębiorstwa i instytucje państwowe wpłacały regularnie składki ubezpieczeniowe najpóźniej do 20-go każdego miesiąca.

18) Podwyższenie zasiłków położniczych do 100% przeciętnej płacy.

19) Wprowadzenie na okres przejściowy zasady zwrotu wszelkiego rodzaju opłat ponoszonych przez robotników i pracowników umysłowych w związku z nauką ich dzieci od 50 do 200 zł miesięcznie we wszystkich typach szkół.

20) Podwyższenie rent starczych i inwalidzkich zgodnie z uchwałami Plenum KCZZ z dnia 1 września 1945 r.

21) Zaostrzenie walki ze spekulacją i paskarstwem przez uaktywnienie Specjalnej Komisji do Walki z tymi przestępstwami przez stosowanie jak najsurowszych kar włącznie do przymusowych obozów pracy, konfiskaty majątków i pozbawienia praw wyborczych.

Trzymamy straż nad Odrą i Bałtykiem

Wspaniały program uroczystości na Wybrzeżu od 6–14 kwietnia

Pierwsza rocznica odzyskania Ziem Zachodnich obchodzona będzie uroczyście w skali ogólnokrajowej. Utworzony został Komitet Obchodu, na którego czele stanął tow. min. Stefan Matuszewski. Wczoraj odbyła się w Ministerstwie Propagandy i Informacji konferencja prasowa, mającą na celu zapoznanie społeczeństwa z programem uroczystości ku czci oswobodzenia Wybrzeża i odzys nia Ziem Zachodnich.

Uroczystości rozpoczną się dnia 6 kwietnia w Gdańsku, gdzie trwać będą dwa dni. Pierwszego dnia wyruszy z Gdańska sztafeta wojskowa w kierunku Szczecina jednocześnie wyruszy sztafeta w tym samym kierunku z Jeleniej Góry. W ramach uroczystości w Gdańsku, przewidziane jest zapalenie znicza, złożenie wieńców na grobach poległych w bojach o Wybrzeże żołnierzy oraz pod pomnikiem na Placu Wolności, Msza polowa na Placu 1 Maja, odsłonięcie pomnika Czołgistów w Gdańsku, odsłonięcie pomnika Czerwonej Armii w Sopocie oraz szereg akademii i koncertów w Gdyni, Sopocie, Oliwie, Nowym-Porcie. W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele Rządu.

Kulminacyjnym punktem obchodu rocznicy powrotu na Ziemie Zachodnie, będzie dzień 13 i 14 kwietnia w Szczecinie. Nad uroczystościami pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą", objął protektorat Prezydent Krajowej Rady Narodowej.

W dniach tych odbędzie się apel poległych w walce o wolność, założenie kamienia węgielnego pod pomnik „Straż nad Odrą", uroczystości w porcie. w których udział wezmą okręty Marynarki Wojennej i łodzie żaglowe, zawody sportowe na stadionie szczecińskim itp.

14 kwietnia odbędzie się w Szczecinie zlot organizacji młodzieżowych, które wezmą udział w imprezach. Na Placu Jasne błonie, odbędzie się defilada wojska i młodzieży oraz raport dowódców sztafet przybyłych ze Śląska i Gdańska. Wieczorem na stadionie odbędzie się wielkie widowisko z udziałem młodzieży z poszczególnych dzielnic Polski w strojach regionalnych.

Na uroczystości szczecińskie przybędą: Obywatel Prezydent KRN, tow. Premier, Naczelny Dowódca W. P. oraz członkowie Rządu. Również spodziewany jest udział w uroczystościach przedstawicieli państw sprzymierzonych i prasy zagranicznej.

Zakończeniem obchodu rocznicy powrotu na Ziemie Zachodnie, będzie zorganizowawany, z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego, „Tydzień Ziem Odzyskanych" od dnia 2 do 9 maja. Program „Tygodnia" przewiduje na terenie całej Polski akademie, odczyty dyskusyjne na tematy związane z ziemiami zachodnimi „Tydzień" ten rozpocznie się na Śląsku, manifestacjami dla uczczenia rocznicy III Powstania Śląskiego i plebiscytu, a skończy się 9 maja w Warszawie wielką manifestacją w rocznicę zakończenia wojny i zwycięstwa nad Niemcami.

Maszyny, laboratorium i obrazy

wracają z Niemiec do Polski

W strefie amerykańskiej w Niemczech, odnaleziono i zabezpieczono wiele maszyn rozmaitych fabryk polskich. Ponadto odnaleziono w Hanau 352 gr. platyny i 556 gr. złota, własność firmy „Chodaków". W miejscowości Warzberg znaleziono 6 pras drukarskich stanowiących własność Instytutu Wojskowego w Warszawie. W miejscowości Rott k/Norymbergi znaleziono urządzenia laboratoryjne Zakładów Bakteriologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Z Wiednia przybył niedawno transport zrabowanych przez Niemców rzeczy, które w ramach akcji rewindykacyjnej, uzyskaliśmy od Związku Radzieckiego z okupowanych terenów Austrii. Są to: 50 butli tlenowych, własność firmy „Perun" w Warszawie, 1 wielka maszyna do drukowania znaczków pocztowych wartości ok. 340.000 zł przedwojennych, własność Państwowej Fabryki Papierów Wartościowych w Warszawie, 29 maszyn do produkcji żarówek firmy „Tungsram", 15 skrzyń medykamentów należących do Polskiego Tow. Handlu Zagranicznego oraz wiele drobniejszych maszyn i urządzeń.

Prócz tego powróciło do Polski 6 obrazów znanych malarzy, a mianowicie: Kossaka „Powrót wielkiej armii spod Moskwy", 1 obraz Wierusz-Kowalskiego, 1 obraz Grottgera, obraz Piotrowskiego „Ułan", 2 obrazy Axentowicza.

WIEŚCI Z KRAJU

ARESZTOWANIE 13 PRZEMYTNIKÓW

W Głuchołazach Milicja Obywatelska przytrzymała 13 przemytników. Aresztowani przytrzymani zostali na granicy w chwili, gdy zamierzali przekroczyć granicę polsko-czeską. Legitymowali się oni dokumentami greckimi, które okazały się fałszywe.

WICHURA ZWALIŁA KOŚCIÓŁ W SZCZECINIE

W ostatnich dniach nad Szczecinem przeszła wichura, w czasie której runął strop i północna ściana wspaniałej świątyni szczecińskiej, św. Jakuba. Świątynia ta posiadała przed wojną potężną wieżę około 120 m. Wieża ta runęła w czasie bombardowania miasta przez lotnictwo alianckie, ale świątynia sama, chociaż b. zniszczona, jednakże jeszcze stała. Obecnie jest w stanie nie do odbudowania.

POMOC ZNISZCZONYM OKRĘGOM

Centralny Komitet Opieki Społecznej rozprowadził na miesiąc kwiecień, w ramach akcji pomocy dla terenów najbardziej zniszczonych, dalszych 13.000.000 zł. Kwota ta jest przeznaczona w pierwszym rzędzie na prowadzenie kuchen ludowych i na pomoc osiadłym repatriantom, którzy nie mają jeszcze pracy.

ZJAZD ZW. ZAWODOWYCH NA POMORZU ZACHODNIM

W Szczecinie odbyła się pierwsza wojewódzka konferencja Związków Zawodowych przy udziale około 1.000 delegatów z całego Pomorza Zachodniego. Na obrady przybyli przedstawiciele władz, delegaci partii politycznych oraz Komisji Centralnej Zw. Zaw.

Pomimo bardzo ciężkich warunków pracy na Pomorzu Zachodnim osiągnięto dobre wyniki. Sieć organizacyjna obejmuje 108 związków, które zrzeszają około 30.000 członków.

3.000.000 ZŁ. DAŁA ŁÓDŹ NA POMOC ZIMOWĄ

Miejski Komitet Akcji Pomocy Zimowej w Łodzi, przekazał ze swoich funduszów 3 miliony złotych do Centralnego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej.

KOBIETY W WALCE Z BANDYTAMI

We wsi Przyszowa, w pow. Limanowskim odbył się manifestacyjny pogrzeb Józefy Cabalanki, zastrzelonej przez bandytów w czacie napadu na dom jej ojca, prezesa miejscowego Stronnictwa Ludowego. U trumny zamordowanej dziewczyny zebrały się tłumy ludności. Zmarłej oddała honory kompania wojskowa. Przed trumną zamordowanej udekorowano Krzyżem Walecznych jej bohaterską siostrę Annę, która w ciągu trzech godzin stawiała skuteczny opór atakującej bandzie, rażąc bandytów z automatu.

48 SZABROWNIKÓW ZA KRATKAMI

W Zagórzu milicja obywatelska zatrzymała 48 szabrowników. Część z nich została na miejscu ukarana mandatami i konfiskatą wyszabrowanych rzeczy, resztę spraw przekazano na drogę sądową.

SPORTOWA DZIELNICA SZCZECINA

W związku z przekazaniem przez władze radzieckie władzom polskim niektórych odcinków portu szczecińskiego, zapadła decyzja utworzenia w tej części portu w t. zw. rejonie portowym dolnej Odry, sportowej dzielnicy miasta Szczecina. Na ten cel zostały przeznaczone 2 przedmieścia, a mianowicie Gołęcino i Stołczyn. Dzielnica ta położona jest w odległości 5 km. od centrum miasta, wobec czego uruchomiona będzie specjalna linia tramwajowa.

CZĘŚCIOWA NAPRAWA SZKÓD W POW. ŚWIECKIM

Dzięki energii ludności powiatu Świeckiego oraz uzyskanym kredytom państwowym, prace przy usuwaniu szkód, wyrządzonych przez powódź, posuwają się szybko naprzód. Most przez Czarną Wodę w Przechowie został odbudowany, przez co przywrócona została komunikacja bezpośrednia na trasie Bydgoszcz — Gdańsk. Także już prawie gotowy jest most przez Wisłę w kierunku Chełmna.

Pociąg pośpieszny

Warszawa-Praga Czeska

Z dniem 10 kwietnia będzie uruchomiony codzienny pociąg pośpieszny Warszawa—Praga Czeska.

Odjazd pociągu z Warszawy Gł. (przy ul. Towarowej) o godz. 23.30 — przyjazd do Pragi następnego dnia o godz. 18.26; z powrotem odjazd z Pragi 13.50 — przyjazd do Warszawy następnego dnia o godz. 7.58. W pociągu tym będą kursowały stale wagony I, II i III klasy oraz wagon sypialny I/II kl., który 3 razy w tygodniu będzie kursował w relacji Warszawa — Praga — Paryż przez Norymbergę i Strassburg z odjazdem z Warszawy w niedziele, wtorki i czwartki. W pozostałe dni wagon ten będzie kursował tylko w relacji Warszawa — Praga.

Wolne miejsca w Szkole Inwalidów

Państwowy Zakład Szkolny Dla Inwalidów Wojennych i Wojskowych w Poznaniu, ul. Piotra Wawrzyniaka 45 donosi zainteresowanym inwalidom wojennym, że w następujących warsztatach szkolnych jest jeszcze kilka miejsc wolnych a to: w stolarstwie — 4 miejsca, w koszykarstwie — 5 miejsc.

HELENA BOGUSZEWSKA

40)

NIGDY NIE ZAPOMNĘ...

W kącie sali fortepian, w przerwach między przemówieniami cudownie grano i śpiewano, znowu radowaliśmy się głosem Barcowej, Dawydowej, fenomenalnym basem Michajłowa. O którejś godzinie nocy bankiet najwyraźniej ma się ku końcowi, dano już znak do wstania, ale nie idziemy do domu, tylko przez wiele sal poprowadzono nas do sali kina, gdzie oglądaliśmy doskonały film: „Obrona Sewastopola". Potem znów wróciliśmy do tej samej sali, która w międzyczasie zmieniła wygląd: stoły zastawiono tortami i słodyczami wszelkiego rodzaju, podano lody, kawę, likiery. Znowu była prześliczna muzyka i śpiew. I wtedy zjawiły się pudełka z laki.

Dowiedzieliśmy się, że specjalnie posyłano po te pudełka do miasteczka Polechowo, gdzie je po domach wyrabiają, — przemysł chałupniczy. Dawniej rozchodziło się ich stamtąd dużo, ale teraz wojna zmniejszyła produkcję. Na upominki dla polskich gości zakupiono wszystkie, jakie były, nawet bano się, że nie wystarczy dla wszystkich, ale wystarczyło, tylko wielkość ich była nierówna. Artystki radzieckie roznosiły je po sali i wręczały każdemu, zgodnie z kartką i nazwiskiem w każdym pudełku. Ja dostałem owe „trojki" a mój mąż „burłaki". Wiele podarków dostaliśmy w Moskwie, ale ten upominek, sam w sobie taki śliczny i tak ślicznie włączony w bieg tamtej niezapomnianej nocy, szczególnie nas ucieszył. Jednak właściwa rola tych pudełek z laki zaczęła się dopiero później...

Od tamtych czasów przeminął już rok. W ciągu tego roku dużośmy się natłukli po różnych miastach, hotelach, pokojach hotelowych. Pudełka z laki zawsze stały przed nami na stole, jakikolwiek i gdziekolwiek był ten stół. Pudełka — to przecież symbol jakiegoś zadomowienia, podobnie jak szuflady, czy szafy, czy półeczki, czy nigdy nie kupione, nie wiadomo skąd się biorące na biurkach drewniane puchary, płytkie korytka z laki, szkła lub marmuru, drewniane szkatułeczki z nazwą zagranicznych badów, w których nigdy się nie było samemu — a wszystko to wypełnione czymś drobnym, co w czasie wojny przestało istnieć. Więc obrastanie w te rzeczy na nowo czyżby dowodziło już końca wojennej tułaczki?

Mniejsza z tym. Faktem jest, że my długo nie mieliśmy innego środka na podkreślenie naszego wojennego zadomowienia, jak wydobycie z walizki owych pudełek w coraz to innym hotelowym pokoju, i ustawiania ich na coraz to innym stole. To był dobry sposób.

Ale nie tylko o to chodziło. Także o coś innego, a mianowicie, że sam widok pudełka z laki wywoływał wspomnienie, zawsze miłe, tamtych dni moskiewskich. Przesuwały się w korowodzie barwnym i gwarnym wszystkie siedemnaście wypełnione treścią po brzegi, nawet poza brzegi, tak, że cały ten nadmiar dopiero później mógł dojść do głosu.

Moskwa szeroka, wspaniała, rozległa i bogata, widziana z perspektywy oddalenia wydaje mi się jakby obwiedziona podwójnym konturem: jeden zamyka Moskwę taką, jaką ona jest, jaką widziałam rzeczywistą, gotową, natomiast inny kontur obejmuje Moskwę, która dopiero będzie kiedyś, choć już dzisiaj jest w planach, w przygotowaniu. Będzie zresztą prędzej, niż ma być. Pośpiech realizacji pomysłu jest równie charakterystyczny dla Związku Radzieckiego, jak rozmach. Jedno i drugie nieprawdopodobne.

Pamiętam salę posiedzeń Najwyższej Rady Sowietów na Kremlu, przerobioną z dwóch wielkich sal balowych. Wydała mi sie ogromna i piękna.

— To jeszcze nic! — mówią nam, — w nowym Pałacu Sowietów, który już się buduje, zasiądzie w jednej sali kilkanaście tysięcy ludzi.

Oglądaliśmy plany tego nowego magnesu dzielności radzieckiej, a także materjały, z których wykonany ma być sam gmach i zdobne wykończenia jego wnętrza. Gigantyczność i przepych zupełnie oszałamiają. Niejako przygniecionа wielkością tego wszystkiego, w jakimś kącie sali św. Jerzego na Kremlu, białej jak z cukru, oglądam próbki marmurów rosyjskich, które będą użyte do budowy tamtego pałacu gigantów. Jedne z tych płyt marmurowych miały barwę nieba i chmur o zachodzie słońca, inne były zielonkawe i grzywiasto spienione jak morze, jeszcze inne dawały omglenia dalekich sinych lasów. Nie mogłam się oderwać od tych krajobrazów marmurowych. Inni oglądali już coś innego, odciągali mnie, bym zobaczyła tkaniny, potem odeszli gdzie indziej i wołali do mnie z innej sali... Przy mnie ktoś mówi, że na szczycie Pałacu Sowietów ma stać posąg Lenina wysokości wielu pięter...

— Nie, nie! — broniłam się, — ja już nie mogę objąć wszystkich nadzwyczajności! Wystarczą te marmury...

Nic nie pomaga. Oprowadzani po niezmierzonych bogactwach przeszłości na Kremlu, toniemy co krok w planach i przygotowaniach przyszłości jeszcze bardziej gigantycznej, niż teraźniejszość. I to właśnie jest Moskwa.

Pudełko z laki jak muszla szumi wspomnieniami. Więc znowu sala kolumnowa pełna muzyki tak nagle i tak głęboko swoistej, że mogę ją nazwać najlepszą lekcją rosyjskości: Głazunowa szósta symfonia i Mussorgskiego Chowańszczyzna. A oto na przyjęciu w Domu Aktora rozpoznajemy nokturny Chopina w sopranie koloraturowym Pantofel-Nieczeckiej, — odtworzone w jakiś niepojęty sposób, śpiewane już nie głosem ale samą duszą, otwierające czar niezapomniany w drżeniu zdumienia, podziwu, radości, że może być na świecie taki ludzki śpiew... Jako doskonałość, mogę porównać ten śpiew tylko z czymś zupełnie innym, z chórem Armii Czerwonej, gdzie dzielność radziecka wypełnia salę młodością w śpiewie, harmonią potęgi, mocą zwycięską, jak nagłym pochodem wspólnego szczęścia w bohaterstwie. Na tle kolosalnego chóru Aleksandrowa występują soliści — żołnierze Czerwonej Armii, po trzech, po dwóch...

— Skąd biorą się u was tacy soliści i w takiej ilości, — pytamy.

(D. c. n.)

Posiedzenie Dzielnicowej Rady Nar. Warszawa-Zachód

Dnia 27 bm. odbyło się 6-godzinne posiedzenie Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Zachód.

Omówiono, m. in., wyczerpująco sprawę Komitetów Domowych.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na pierwsze półrocze rb., wysłuchano sprawozdań Komisji Zdrowia, Kultury i Oświaty i Mieszkaniowej.

Nad sprawozdaniami Komisji rozwinęła się obszerna dyskusja, w wyniku której powzięto szereg uchwał, m. in. postanowiono uruchomić kąpieliska, opracować program prac oświatowych i kulturalnych na terenie Dzielnicy, zająć się organizacją oświaty dorosłych oraz stworzeniem odpowiednich ośrodków rozrywkowych (kino, teatr, boiska sportowe itp.).

Każde województwo, miasto i wieś

własnymi siłami odbuduje cząstkę Warszawy

Zagadnienia związane z odbudową stolicy, a mianowicie ze sprawą uzyskania źródeł finansowych, któreby umożliwiły przyśpieszenie tego olbrzymiego dzieła oraz popularyzacji odbudowy zarówno wśród społeczeństwa polskiego, jak i zagranicą były tematem wczorajszej konferencji w Ministerstwie Informacji i Propagandy.

Na czele akcji odbudowy Warszawy stoi Rada Odbudowy Stolicy. Pracami organizacyjnymi i propagandowymi kieruje Komitet Wykonawczy, który tworzy w całym kraju sieć komitetów obywatelskich, mających na celu mobilizowanie funduszów. Równolegle z tymi rozgałęzionymi w województwach i powiatach obywatelskimi komitetami organizuje się ostatnio Towarzystwa Przyjaciół Warszawy o charakterze raczej społeczno - towarzyskim o roli głównie popularyzacyjnej. Trzecim wreszcie torem prac jest tworząca się obecnie Liga Obywatelska Odbudowy Warszawy, której zadaniem jest zapoznanie zagranicy z potrzebami powstającej z gruzów stolicy.

Odbudowa Warszawy jest pracą olbrzymią, przekraczającą swą ważnością i swym ogromem wszystkie inne przeprowadzane dziś w Polsce prace.

Na pracę tę potrzeba kolosalnych funduszów, których państwo samo nie jest w tej chwili w stanie dostarczyć.

I tak jak Warszawa była w tej wojnie przykładem bohaterstwa, dumą całego narodu i sumieniem całego świata, tak dzisiaj dumą i sprawą sumienia powinna być jej odbudowa. I dlatego w planach odbudowy mamy prawo liczyć zarówno na pomoc zagranicy, jak i na spontaniczną akcję całej Polski.

Już dziś nadzieje nasze zaczynają się realizować.

Związek Radziecki przyjdzie nam z pomocą, odbudowując całkowicie jedną z dzielnic Warszawy (prawdopodobnie Muranów). Mówi się również o pomocy Stanów Zjednoczonych, które wezmą na siebie ciężar odbudowy dzielnicy uniwersyteckiej.

Jeżeli chodzi o udział całego kraju w odbudowie stolicy — projektuje się utworzenie Funduszu Społecznego, który poza stałymi czy jednorazowymi dobrowolnymi składkami obejmowałby świadczenia pracy.

Inicjatywa odbudowy stolicy była samorzutnie podjęta przez świat pracy. Już dzisiaj Śląsk poszczycić się może wydatną i dobrze zorganizowaną akcją pomocy. Zebrano z województwa śląsko - dąbrowskiego 21 milion. złotych. Przysłano 400 wagonów i kilkanaście samochodów z materiałem budowlanym i węglem. Zorganizowany na tych ziemiach Tydzień Propagandy Odbudowy Stolicy dał ze zbiórek 5 milionów złotych. Z ofiarowanych przez Śląsk darów odbudowuje się most Poniatowskiego. Za przykładem Śląska pójdą inne województwa — i może w przyszłej odbudowanej stolicy poszczególne części Polski znaleźć będą mogły odbudowane przez siebie dzielnice czy ulice, szkoły czy mosty.

Najróżniejsze organizacje polityczne i społeczne oraz instytucje użyteczności publicznej budować będą w Warszawie budynki we własnym zakresie. Centralna Komisja Związków Zawodowych projektuje budowę wielkiego „Domu Związkowego", Dyrekcje Kolei i Radio — budować będą nowe gmachy. Fundusze płynące ze wsi byłyby przeznaczone na budowę Domu Ludowego. Wojsko odbuduje plac Saski.

Dzisiejsza Warszawa posiada 20 tysięcy mieszkańców, którym grozić może niebezpieczeństwo kalectwa, śmierci pod gruzami. Dwadzieścia tysięcy Warszawiaków mieszka w domach zniszczonych, a wiatr czy deszcze spowodować mogą nową katastrofę. Najbardziej więc palącą koniecznością jest budowa domów mieszkalnych dla przeniesienia do nich tych Warszawiaków, którzy, choć mają dach nad głową, nie mogą w swych chwiejnych i zdradliwych domach pozostać.

Drugą szybką koniecznością jest budowa gmachów szkolnych — dzisiejsza Warszawa posiada 60 tysięcy dzieci w wieku szkolnym. Dalszą koniecznością jest budowa drugiego mostu.

Odbudowa Warszawy nie polega jedynie na budowaniu. Nowe wspaniałe miasto powstać ma na gruzach dawnej Warszawy, w tym miejscu, gdzie wznosiła się dawna stolica. I dlatego prace odbudowy opóźniane są pracą usuwania gruzów, pracą opróżniania terenu pod budowę. Do szybkiej akcji wywożenia gruzów potrzeba specjalnych środków, na te środki znów wielkich funduszów. Choć na pozór wolno postępuje praca, wyraźnie stwierdzić można wielką różnicę w wyglądzie stolicy dzisiaj i rok temu.

Przez ten rok dokonano nie mało — może nie tak wiele jak w swojej niecierpliwości pragnęlibyśmy, lecz podobno więcej niż uczyniły dla odbudowy inne miasta w innych państwach Europy.

Odczyt tow. Rusinka i Sokorskiego w „Romie"

Staraniem Zarządu Głównego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego wygłoszą, w sobotę dnia 30 b. m. o godz. 17-tej, w Sali Obrad KRN., („Roma"), Generalny Sekretarz KCZZ., Kazimierz RUSINEK: Referat sprawozdawczy z pobytu delegacji Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Związku Radzieckim.

I-szy sekretarz KCZZ Włodzimierz SOKORSKI: Odczyt p. t. „Świat pracy na arenie polityki międzynarodowej".

Ze względu na aktualność poruszanych tematów wskazanym jest jaknajliczniejsze przybycie członków Związków Zawodowych, Organizacji Społecznych i Politycznych.

Nowy cennik urzędowy

Notowania wykazują tendencję zniżkową

Trudno dokładnie określić, jakie zadanie ma spełniać cennik urzędowy na artykuły pierwszej potrzeby. Jednym z poważnych jego braków stanowi to, że nie jest on par excellence „urzędowy", tzn. nie ma za sobą ustawowo określonych sankcji karnych. W każdym razie opiera się na nim w pewnej mierze Specjalna Komisja do walki z nadużyciami, która w dziedzinie handlu prywatnego podobno nadal działa, choć przedstawicielom prasy odmówiono informacji na ten temat.

Drugim zadaniem cennika jest informowanie ogółu o istniejących cenach, co ma zapobiec nieuzasadnionemu śrubowaniu cen przez kupców i handlarzy.

W skład Komisji wchodzą niewątpliwie ludzie dobrej woli, może tylko ich prerogatywy są za wąskie, ale i to się zmieni, o czym piszemy dalej. Tymczasem zapoznajmy się z techniką ustalania cennika i z aktualnie ustalonymi cenami.

Podstawą prac Komisji jest notowanie cen na wszystkich targowiskach (przeprowadzają to kontrolerzy miejscy) i na notowaniach sklepowych, co należy do Stowarzyszenia Kupców. Oba prowizoryczne cenniki uzgadnia się, by wypośrodkować cenę przeciętną.

A rozbieżności są duże. Ostatnio np. detaliczną cenę jajek notowano od 6 do 10 zł., a mąka żytnia, która na jednym targowisku kosztowała 25 zł, na innym była sprzedawana aż po 65 zł za 1 kg. W wielu wypadkach ceny stwierdzone u kupców były wyższe od cen na targach, z czego wynika, że uliczni handlarze mają wyraźną predylekcję do pasku.

Wszystkie te rozbieżności są analizowane i komentowane po czym ustala się ceny średnie, odpowiadające stanowi faktycznemu.

Wczoraj ustalono następujący cennik detaliczny: chleb żytni 27 zł, mąka razowa 25 zł, mąka sitkowa 26 zł, kasza jęczmienna 25—35 zł, kasza gryczana 80—85 zł, kasza perłowa 80 zł, kasza manna 100—120 zł, kasza pęczak — 43—45 zł, ziemniaki 7 zł, buraki 15—18 zł, marchew 16—18 zł, kapusta kwaszona 50 zł, cebula 55 zł, masło osełkowe 370 — 390 zł., masło śmietankowe 440—450 zł., mleko 25—30 zł., olej rzepakowy 240—250 zł., jajko 7—8 zł., cukier 180 zł., słonina 360 zł.

Notowania wykazują lekką tendencję zniżkową. Staniały: chleb, kasza gryczana, ziemniaki, cebula, jajka. Większość artykułów — bez zmian.

W najbliższym czasie przewiduje się wydanie specjalnego dekretu mającego na celu obniżkę cen które w dotychczas wydanych cennikach i — co ważniejsze — w rzeczywistości są o wiele za wysokie.

*

Podobno tow. premier upoważnić ma wszystkich wojewodów do utworzenia Komisji Cennikowych, które wydawać będą cenniki naprawdę „urzędowe", poparte wszelkimi sankcjami karnymi i kontrolą organów bezpieczeństwa.

Z niecierpliwością czekamy.

ODR.

Dzień Warszawy

PUBLICZNA GOSPODARKA LOKALAMI

Oddział Warszawski Zrzeszenia Prawników Demokratów, organizuje w dniu 7 kwietnia (w niedzielę) o godz. 11, w sali Rady Narodowej m. st. Warszawy (gmach BGK), odczyt połączony z dyskusją na temat: „Publiczna gospodarka lokalami". Odczyt wygłosi prezydent m. st. Warszawy, inż. Stanisław Tołwiński.

WYSTAWA MALARSTWA WŁOSKIEGO W MUZEUM NARODOWYM

W dniu 8 kwietnia rb. nastąpi w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarcie wystawy współczesnego malarstwa włoskiego. Wystawa ta zawierać będzie około 70 obrazów najznakomitszych włoskich malarzy współczesnych, jak: De Pasis, De Chirico, Morandi, Carra, Scipione, Guttuso. Wystawa trwać będzie do końca kwietnia lub do pierwszych dni maja rb.

W skład Komitetu Honorowego wystawy wchodzi tow. min. Matuszewski.

ODCZYTY W MUZEUM NARODOWYM

W niedzielę, dnia 31 bm. w sali odczytowej Muzeum Narodowego, odbędą się odczyty:

o godz. 12 p. O'Brien de Laey pt. „Stare miasto",

o godz. 16 adw. Ignacego Chabielskiego pt. „Jaką Warszawę odbudujemy".

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU ZBROJENIOWEGO

poszukuje

inżynierów-mechaników, lądowych, chemików,
techników mechaników, budowlanych, chemików,
buchalterów oraz mistrzów i rzemieślników z branży metalowej.

Kandydaci proszeni są zgłaszać się osobiście lub listownie pod adresem: Wydział Personalny Centralnego Zarządu Przemysłu Zbrojeniowego, Warszawa, ul. Wilcza 71 (IV piętro) lub Delegatura Centralnego Zarządu Przemysłu Zbrojeniowego, Jelenia Góra, ul. Osóbki-Morawskiego nr 19 (Dolny Śląsk). 362

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z tymczasową siedzibą w Łodzi, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę

20 TON PAPIERU PIŚMIENNEGO 60 G. W ARKUSZACH FORMATU 61×86 CM.

Oferty mogą być składane również na częściową dostawę.

W ofercie należy podać ceny za 1 kg loco skład Z. U. S. w Łodzi, ul. Pomorska nr 137. Do oferty należy dołączyć wzór papieru w całym arkuszu.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę 20 ton papieru" do Wydziału Gospodarczego w Łodzi, ul. Zachodnia nr 57.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 10 kwietnia 1946 r. o godz. 10.

Wadium do przetargu ustala się w wysokości zł 30 000 w gotówce, które należy wpłacić do kasy Z. U. S., Łódź, ul. Roosevelta 18. Kwit na wpłacone wadium, należy dołączyć do oferty.

W przetargu mogą brać udział tylko firmy zarejestrowane.

Oferty nieodpowiadające powyższym wymaganiom rozpatrywane nie będą.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru dostawcy bez względu na ceny oraz prawo uznania że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH W WARSZAWIE
z tymczasową siedzibą w ŁODZI

382

Huta „BATORY" w Chorzowie

POSZUKUJE:

2 doświadczonych techników-konstruktorów dla konstrukcji żelaznej,

2 doświadczonych techników konstruktorów dla konstrukcji maszynowej,

1 technika budowlanego z dłuższą praktyką,

1 technika-konstruktora, specjalistę do kalibrowania walców.

Zgłoszenia z życiorysami do Biura Personalnego Huty „Batory" lub do C. Z. P. H — Katowice, Lompy 14 — Wydział Kadr. 376

ZEBRANIE B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH NA PRADZE

Dnia 31 bm. o godz. 11 w lokalu OM TUR (Barkocińska 25), odbędzie się walne zebranie członków Związku Byłych Więźniów Politycznych, zamieszkałych na Pradze i Targówku. Na porządku dziennym wybór zarządu.

OGŁOSZENIA DROBNE

DR MED SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza Przyjmuje: Łódź ul Kilińskiego 132 w godz. 12 — 2 i 4 — 6. Tel nr 205-55 91

ZEGARMISTRZE! Durski, Marszałkowska Nr 108 (róg Chmielnej) poleca: przybory zegarmistrzowskie (332)

MAJSTRA CZEKOLADZIARZA poszukuje fabryka czekolady i kakao. Mieszkanie, wyżywienie zagwarantowane. Warunki dobre. Oferty z referencjami i życiorysem składać: „Społem", Szczecin, Baden Powella nr 21 (Port). Dojazd siódemką. 360

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog „Martyni" darem jasnowidzenia przepowiada każdemu jego wydarzenia życiowe. Określa dokładnie charakter, kierunek zdolności, powodzenie — rady — przeznaczenie. Napisać pytanie datę urodzenia, załączyć 30 zł. zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem.
Adres. Kraków — Skrytka poczt. 475. 265

SKRADZIONO dokumenty: karta rozpoznawcza, legitymacja fabryczna firmy „E. Wedel" na nazwisko Werpachowska Henryka. Unieważniam. 380

SPRZEDAMY okazyjnie wiertarkę elektryczną do 8 mm wiercenia, 3 motory elektryczne trójfazowe 1¼ KM. 220 i 380 v. „CELES", Poznańska 36, W-wa. 379

Poważna instytucja handlowa zaangażuje biegłą MASZYNISTKĘ. Pierwszeństwo ze znajomością stenografii. Zgłoszenia: PAP, Pierackiego 11, pod „Maszynistka". 381

INOWROCŁAW-ZDRÓJ sezon od 1 kwietnia. Solanki i borowina. *Wodolecznictwo — Inhalatorium.* Prospekty wysyła zarząd Zdrojowiska. 386

Z życia Partii

ZEBRANIE OMTUR DZIELNICY TARGÓWEK

W niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 13, odbędzie się zebranie członków OMTUR Dzielnicy Targówek.

NIEDZIELA, DN. 31 MARCA

Dzielnica Mokotów — godz. 10, miesięczne zebranie członków.

NARADY WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU

Odbyło się w Krakowie posiedzenie plenum Wojewódzkiego Komitetu Robotniczego P. P. S.

W Prezydium zasiadali tow. tow.: pos. Dr. Drobner, wojewoda Dr. Pasenkiewicz i pos. Żuławski.

Po wysłuchaniu sprawozdań: organizacyjnego, ze zjazdu chłopów socjalistów, spółdzielczego i ze zjazdu robotników rolnych w Łodzi — tow. dr. Drobner wygłosił referat na temat aktualnych zagadnień politycznych.

Po referacie nastąpiła dyskusja.

UWAGA, SZEWCY!

Dnia 31 bm., w niedzielę, o godz. 10 rano w lokalu Związku Robotników Przemysłu Skórzanego, ul. Targowa 15 — odbędzie się walne zebranie szewców pracujących ręcznie.

Co usłyszymy w RADIO

NIEDZIELA, 31 MARCA

6.57 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze". 7.30 Muz. lekka. 8.00 Dzien. poranny 8.25 Muz. z płyt. 10.00 Muz. 12.06 Poranek symfonicz. 14.00 Audycja dla świetlic wiejskich. 14.14 Teatr Wyobraźni „Prometeusz Skowany" Ajschylosa w radiofonizacji i przekł. prof. S. Srebrnego. 15.30 Koncert w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. F. Dzierżanowskiego. 16.00 Aud. słow.-muz. dla dzieci „Co słychać na pięciolinii" J. Gillowej. 16.20 Aud. dla młodz. „Polityka Niemiec w stosunku do Polski — od Bismarka do Hitlera". 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.20 Przegl. tygodnia. 19.05 „Uśmiech i piosenka" — „Prima Aprilis" 19.30 Dzien. wiecz. 20.00 Mozaika muz. 21.30 Skrz. posz. rodzin zagr. 22.00 Aud. rozrywkowa. 22.15 Konc. Ork. Tan. P. R. 23.00 Ost. wiad. dzien.

TEATRY

Teatr Polski — przedstawienie w dn. 30 bm. — odwołane.

Opera (Marszałkowska 8) dziś o g. 17.30 opera komiczna „Cyrulik Sewilski"

Teatr Mały (Marszałkowska 81) — o g. 18-ej sztuka Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów"

Teatr Powszechny m. st. Warszawy (Zamojskiego 20) „Dom Otwarty" Bałuckiego.

Praski Teatr Rewii (ul. Zygmuntowska 8) gra wesołą rewię pt. „Wybory i kolory". Początek przedstawień o godz. 17 i 19, w niedzielę i święta o 15, 17 i 19.

„Kukułka" (Cukiernia „Szwajcarska") — drugi, całkowicie nowy program satyry, humoru i piosenki pt. *„Egipskie plagi"*. Początek w dni powszednie o godz. 17, w niedzielę i święta o godz. 12.

RECITAL ŚPIEWACZY POREDY

W niedzielę, dnia 31 bm., o godz. 12 w „Teatrze Małym" (ul. Marszałkowska 81), wystąpi Kazimierz Poreda. W programie arie operowe i pieśni.

KONCERT POLSKIEJ ORKIESTRY LUDOWEJ

W niedzielę, dnia 31 bm., o godz. 11, odbędzie się w Teatrze Polskim Koncert Muzyki Polskiej, urządzony staraniem Towarzystwa Krzewienia Polskiej Muzyki Ludowej. Wykonawcy: Reprezentacyjna Polska Orkiestra Ludowa, M. Drewniakówna, J. S. Adamczewski, prof. J. Lefeld.

Bilety w cenie od 30 zł do nabycia w przedsprzedaży w kasie Teatru Polskiego oraz w lokalu Towarzystwa Krzewienia Polskiej Muz. Ludowej, ul. Koszykowa 51 m. 15 (godz. 10—16).

KINA

Kino „Atlantic" Chmielna 33 Film kolorowy amerykańskiej produkcji „Robin Hood". Nad program Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej

Kino „Polonia" Marszałkowska 56 „Grzesznicy bez winy". Nad program Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej

Kino „Syrena", Praga — Inżynierska 4. „Ojcowie i dzieci". Nad program Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej

Kino „Tęcza", Żoliborz — Suzina 4. „Świat się śmieje". Nad program Na straży trwałego pokoju

Początek seansów we wszystkich kinach: 13 15 17 19, w niedzielę i święta poranki o godz. 11

Uwaga: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w Zw. Zaw. Pracow. Budowl. ul. Marszałkowska 72 — codziennie od godz. 9 do 12 w poł.

ODCINKI MELDUNKOWE DO REJESTRACJI ROWERÓW

Wydział Ruchu Kołowego podaje do wiadomości, że przy rejestracji rowerów i motorów wymagane są odcinki meldunkowe, stwierdzające aktualne miejsce zamieszkania osoby rejestrującej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł. Reklamowe 1 mm. szerokości 1 szpalta po zł 25. W tekście red 40 zł. tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmują: Dział Ogłoszeń „Robotnika" — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121. Polska Agencja Prasowa PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, Pierackiego 11.
Placówki „Czytelnika": w W-wie: Wiejska 14, Środkowa 7, N. Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49. Rozdzielnie gazet: Pl. Inwalidów (Żoliborz). Zygmuntowska 6 i Poznańska 38.
Biura „Orbisu": Warszawa, Al. Jerozolimska 39 i Praga, Targowa 70 — „Wolność" Warszawa, ul. Marszałkowska 95. Spółdz. Ag. Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4.
Dział Reklamy Spółdz. Wydawn. „Wydawnictwo Ludowe" — ul. Bagatela 10 m. 35. tel. nr 8 67 79

REDAGUJE KOMITET B — 05274 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Druk Spółdz. Wyd. „Wiedza" nr 1 — „Robotnik"